

Sygn. akt IV U 781/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2017 roku

Sąd Okręgowy/Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie

Wydział IV

w składzie:

Przewodniczący SSO Lidia Łataś

Protokolant starszy sekretarz sądowy Joanna Jastrzębska-Ciura

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2017 roku w Częstochowie

sprawy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.

przy udziale zainteresowanych D. K. i P. K.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w R.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C.

z dnia 21 kwietnia 2017 roku Nr (...)

z dnia 21 kwietnia 2017 roku Nr (...)

1. **oddala odwołania;**

2. **zasądza od odwołującej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. kwotę 1170 zł (jeden tysiąc sto siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sygn. akt IV U 781/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 kwietnia 2017r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że D. K. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 3 lipca 2013r. do 30 lipca 2013r. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług na warunkach umowy zlecenia u płatnika składek (...) sp. z o.o. oraz ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za sierpień 2013r.

Decyzją z dnia 21 kwietnia 2017r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że P. K. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od

18 listopada 2013r. do 29 listopada 2013r. oraz od 7 stycznia 2014r. do 27 stycznia 2014r. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług na warunkach umowy zlecenia u płatnika składek (...) sp. z o.o. oraz ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za grudzień 2013r. oraz luty 2014r.

W uzasadnieniu powyższych decyzji organ rentowy wskazał, iż płatnik składek prowadzi działalność gospodarczą w zakresie m.in. „naprawy i konserwacji maszyn”, na podstawie wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego. W oparciu o zeznania Prezesa Zarządu - T. S. (1) organ rentowy ustalił, iż w okresie od stycznia 2013r. do grudnia 2015r. zawierano umowy w treści nazwane umowami o dzieło, na podstawie których przyjmujący zamówienia zobowiązywali się do wykonania na rzecz zamawiającego dzieł, których cele, rezultaty zostały określone w treści zawartych umów. Osoby zatrudnione na podstawie umów w treści nazwanych umowami o dzieło wykonywały czynności polegające na malowaniu gotowych elementów konstrukcji stalowych. Przedmiotem umów było wykonanie gotowego elementu konstrukcyjnego o niewielkich gabarytach. Praca wykonywana była na podstawie dokumentacji technicznej lub rysunku technicznego wykonanego przez dział techniczny. Były to proste elementy, gdzie pokazane są wymiary i osoba była w stanie dokonać spawu na tej podstawie. Prace były też wykonywane na wysokości gdzie pracownik ma do wykonania sprecyzowane czynności zgodnie z zakresem zawartym w zleceniu zamawiającego, który polega na sprawdzeniu połączeń śrubowych, sprawdzeniu stanu łożysk. Innym elementem zlecenia był demontaż zużytych wykładni i montaż nowych, zamawiający podawał w zleceniu ilość płyt do wymiany, które należało odkręcić i wymienić. Wykonywane prace remontowe, były to wycinki robót, które można określić ilością sztuk i wagą w celu określenia pracochłonności i ceny. Były to nieskomplikowane prace, dlatego też wykonane były bez określonego nadzoru. Wykonywali je najczęściej byli pracownicy spółki (...) sp. z o.o., którzy wcześniej pracowali w tym samym zakresie na umowę o pracę w charakterze monter, spawacza, ślusarza. Płatnik składek zawarł umowy w treści nazwane umowami o dzieło, których zakres stanowiło:

- w przypadku D. K. – wykonanie montażu stężeń połączeniowych i ściennych hali;
- w przypadku P. K. – wykonanie spawania zbiornika dwukomorowego na chromit; wykonanie spawania konstrukcji wspornej tłumika dla MC1.

ZUS wskazał, iż przez umowę o świadczenie usług przez wymienione osoby zobowiązywały się one do wykonania usług polegających na realizacji prac zleconych na rzecz płatnika składek (...) sp. z o.o. Wykonywane czynności polegające na przeprowadzeniu prac remontowych i naprawczych, wykonywania montażu lub demontażu miały charakter starannego działania. Czynności miały charakter standardowy, rutynowy, były powtarzalne, nie prowadziły do wytworzenia konkretnego zindywidualizowanego dzieła. Przez zawierane umowy przyjmujący zlecenie zobowiązał się do dokonania określonych czynności dla zlecającego, a nie do wykonania określonego dzieła. Zainteresowani, z którymi zawarto umowy w treści nazwane umowami o dzieło zobowiązali się do dokonania określonych czynności na rzecz płatnika składek (...) sp. z o.o. Zainteresowani wykonywali czynności ciągle i powtarzalne według określonego schematu, w których nie wystąpił rezultat w postaci materialnej lub niematerialnej o indywidualnym charakterze o którym mowa w art. 627 k.c. Wynagrodzenie z tytułu przedmiotowych umów zostały określone kwotowo w każdej zawartej umowie. Wynagrodzenie było płatne systematycznie za wykonanie umowy wg list wypłat dotyczących umów. Płatnik składek nie przedłożył w trakcie kontroli żadnego dokumentu, np. protokołu zdawczo-odbiorczego, specyfikacji, projektu czy dokumentacji z wykonanego dzieła. Zainteresowani w okresie wykonywania umów nie posiadali innego tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

Odwołania od powyższych decyzji złożył płatnik składek (...) sp. z o.o. w R.. Domagał się zmiany zaskarżonych decyzji i ustalenie, że z tytułu umów o dzieło wykonywanych przez ubezpieczonych nie podlegali oni obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu. Wnosił o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Odwołujący zarzucał, iż zaskarżone decyzje zostały wydane z: naruszeniem zasad postępowania podczas czynności kontrolnych poprzez nie wyjaśnienie istotnych dla sprawy okoliczności stanu faktycznego, nie przeprowadzenia niezbędnych dowodów, dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego; naruszeniem podstawowych zasad postępowania administracyjnego, a w szczególności art. 107 k.p.a.;

naruszeniem prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 627 k.c.; bezzasadnym przyjęciem, że umowy o dzieło podlegają obowiązkowi naliczenia i odprowadzenia składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. Odwołujący zarzucał, iż podczas kontroli prowadzonej przez pracownika ZUS i przed wydaniem zaskarżonej decyzji: nie wyjaśniono w ogóle przedmiotu badanych umów, nie stwierdzono co było efektem końcowym wykonanych prac, nie ustalono jak prace były wykonywane, oceniane, odbierane i za co w efekcie ubezpieczony otrzymał wynagrodzenie; nie przeprowadzono dowodów z przesłuchania świadków (ubezpieczonego, kierownika robót); nie uwzględniono wyjaśnień przedstawicieli odwołującego. Odwołujący podnosił ponadto, iż zaskarżona decyzja nie spełnia elementarnych warunków wymaganych od orzeczenia, zgodnie z art. 107 k.p.a. w postępowaniu administracyjnym, a mianowicie: nie oznaczono organu administracji publicznej, który wydał zaskarżoną decyzję; nie wskazano upoważnienia dla osoby podpisującej decyzję; nie przedstawiono uzasadnienia stanu faktycznego, a w szczególności nie wskazano faktów, które organ uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł, oraz przyczyn z powodu których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Odwołujący argumentował, iż w każdym z przypadków przyjmujący zlecenie (wykonawca) był zobowiązany do osiągnięcia konkretnego efektu poprzez wykonanie robót – wykonawca odpowiadał za efekt końcowy i tylko w przypadku osiągnięcia efektu końcowego (określonego w umowie) miał prawo do otrzymania wynagrodzenia, które na gruncie Kodeksu Cywilnego miało charakter ryczałtu. Wynagrodzenie to nie było wypłacane na podstawie przepracowanego czasu danej osoby, ale w kwocie ryczałtowo ustalonej w umowie. Wykonawca robót (dzieła) sam organizował tryb i sposób wykonywania robót, ponosił ryzyko wykonania robót, których zakresu, ze względu na specyfikę robót, strony nie mogły w dniu udzielenia zamówienia dokładniej określić. (...) podczas prowadzonej kontroli wyjaśniał specyfikę działalności prowadzona przez spółkę - wyjaśniał, że zakres prac zleczanych spółce, mimo iż prowadzone są w konkretnych zakładach produkcyjnych w każdym roku były odmienne. (...) przy pomocy swoich pracowników etatowych wykonywał podstawowy zakres robót, a zakresy uboczne, mniej istotne dla całego remontu, przekazywał do wykonania innym osobom fizycznym posiadającym odpowiednie kwalifikacje i umiejętności. Jednak w każdym przypadku zlecano wykonanie konkretnego zakresu robót określonego przez strony w umowie. (...) nie płacił za staranne działanie osoby fizycznej, ale rozliczał wykonawcę za efekt końcowy i dokonywał wypłaty wyłącznie po ustaleniu, że efekt końcowy został uzyskany.

Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołań, wywodząc jak w zaskarżonych decyzjach. Wnosił o zasądzenie od płatnika składek kosztów zastępstwa procesowego.

Zainteresowany D. K. przyłączył się do stanowiska organu rentowego.

Zainteresowany P. K. nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

(...) sp. z o.o. w R. zajmuje się remontami urządzeń technologicznych, ich modernizacją, montażem nitek produkcyjnych, wykonuje konstrukcje stalowe, montuje je, wykonuje roboty budowlane, jak również pełni rolę generalnego wykonawcy robót budowlanych. Podstawowym rynkiem odwołującego jest przemysł cementowy. Odwołujący posiada zawarte umowy ramowe z cementowniami w R. i D.. W innych przypadkach dostaje indywidualne zlecenia, które dotyczą grupy zakładów z którymi współpracuje od wielu lat, bądź są to indywidualne zlecenia na wykonanie konstrukcji stalowych albo na kompleksowe wykonanie zadania inwestycyjnego. Z reguły inwestor już w zleceniu określał zakres remontu, a jeśli było to wykonawstwo, to określał to już projekt przedstawiany przez inwestora. Odwołujący wykonywał te czynności w ramach dokumentacji technicznej przedstawionej przez inwestora.

Odwołujący zatrudnienia ok. 80 pracowników na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Pojedyncze osoby zatrudnione są na podstawie umów o pracę na czas określony, czy zatrudnionych na podstawie umowy zlecenia. W okresach remontów odwołujący współpracuje z firmami, które świadczą dla niego usługi jako podwykonawcy. Ponadto spółka wspomagała się osobami z zewnątrz, z którymi zawiera umowy o dzieło. W przypadku tych osób wykonywali oni pracę pod nadzorem pracowników nadzoru odwołującego. Pracowali w tych samych godzinach co pracownicy odwołującego, z tym, że jeśli ktoś wykonał zadanie wcześniej, to mógł wcześniej skończyć pracę.

Odwołujący zawarł w dniu 3 czerwca 2013r. z R. H. – Usługi (...) w C. umowę na wykonanie i montaż konstrukcji stalowej ocynkowanej budynku usługowo-handlowego zgodnie z dokumentacją projektową i uzupełniającymi rysunkami wykonawczymi dla zadania inwestycyjnego przy ul. (...). Termin rozpoczęcia strony ustaliły na 15 lipca 2013r., a zakończenia na 29 lipca 2013r. W umowie określono, iż ze strony wykonawcy upoważnionym przedstawicielem na placu budowy do dokonywania wiążących uzgodnień będzie kierownik robót M. M.. Do obowiązków wykonawcy należało m.in.: wykonanie przedmiotu umowy zgodnie z dokumentacją projektową, zasadami wiedzy technicznej oraz obowiązującymi przepisami prawa; zapewnienia na czas realizacji robót kierownictwa robót; zatrudnienia przy budowie nadzoru technicznego i robotników wykwalifikowanych niezbędnych do odpowiedniego i terminowego wykonania robót; zapewnienia i sprawowania nadzoru nad bezpieczeństwem i higieną pracy. Zamawiający był upoważniony do wstrzymania robót, które nie były prowadzone zgodnie z zasadami wiedzy technicznej lub dokumentacją projektową.

W związku z realizacją powyższej umowy odwołujący zawarł w dniu 3 lipca 2013r. umowę o dzieło z D. K.. W umowie określono, iż zamawiający zleca, a przyjmujący zlecenie przyjmuje do wykonania dzieło, którego przedmiotem jest wykonanie montażu stężeń połączeniowych i ściennych hali. Wskazano, iż do wykonania dzieła przyjmujący je użyje materiałów zamawiającego. Określono, iż zamawiający odbierze dzieło we własnej siedzibie do dnia 30 lipca 2013r. Za wykonanie dzieła wynagrodzenie ustalono na 3.500 zł. Przyjmujący oświadczał, iż nie prowadzi działalności gospodarczej, a zamawiający przejmował na siebie odpowiedzialność wobec osób trzecich za wykonanie przedmiotu umowy.

Praca D. K. polegała na stawianiu konstrukcji stalowej i skręcaniu. Konstrukcja była już gotowa, a praca polegała na ustawieniu i skręcaniu poszczególnych elementów. Zainteresowany pracę wykonywał wraz z kilkoma osobami. Przy tego rodzaju czynnościach pracę wykonywało wspólnie 3-4 pracowników, w tym brygadzysta B. D., który był stałym pracownikiem odwołującego. Pracę nadzorował M. M., którzy przyjeżdżał na miejsce wykonywania prac. Wynagrodzenie zależało od tego ilości przepracowanych godzin. Zainteresowany D. K. w okresie realizacji przedmiotu umowy potwierdzał swój pobyt na liście obecności.

Odwołujący otrzymał w dniu 25 września 2013r. zlecenie od Cementowni (...) S.A. w D. na wykonanie prac budowlano-montażowych przebudowy układu transportu i odpylania na wydziale przemysłowni cementu W. II, obejmujące szereg prac.

W związku z realizacją powyższej umowy odwołujący zawarł w dniu 18 listopada 2013r. umowę o dzieło z P. K.. W umowie określono, iż zamawiający zleca, a przyjmujący zlecenie przyjmuje do wykonania dzieło, którego przedmiotem jest wykonanie spawania konstrukcji wsporczej tłumika dla MC1. Wskazano, iż do wykonania dzieła przyjmujący je użyje materiałów zamawiającego. Określono, iż zamawiający odbierze dzieło we własnej siedzibie do dnia 29 listopada 2013r. Za wykonanie dzieła wynagrodzenie ustalono na 773 zł. Przyjmujący oświadczał, iż nie prowadzi działalności gospodarczej, a zamawiający przejmował na siebie odpowiedzialność wobec osób trzecich za wykonanie przedmiotu umowy.

Wykonanie zlecenia zawartego przez odwołującego dotyczyło zabudowy linii technologicznej do transportu klinkieru. Bezpośrednio roboty prowadził T. S. (2) – zastępca dyrektora technicznego. W ramach tego zlecenia do wykonania był duży zakres robót, zgodnie z projektem inwestora. Jednym z elementów było wykonanie indywidualnej konstrukcji wsporczej większego elementu odpylającego. Prace te wykonali pracownicy odwołującego, którzy zmontowali i szepili poszczególne elementy, po czym P. K. zespał poszczególne złożone elementy.

Odwołujący otrzymał w dniu 3 grudnia 2013r. zlecenie od P. W. na wykonanie zbiornika dwukomorowego. W związku z realizacją powyższej umowy odwołujący zawarł w dniu 7 stycznia 2014r. umowę o dzieło z P. K.. W umowie określono, iż zamawiający zleca, a przyjmujący zlecenie przyjmuje do wykonania dzieło, którego przedmiotem jest wykonanie spawania zbiornika dwukomorowego na chromit. Wskazano, iż do wykonania dzieła przyjmujący je użyje materiałów zamawiającego. Określono, iż zamawiający odbierze dzieło we własnej siedzibie do dnia 27 stycznia 2014r. Za wykonanie dzieła wynagrodzenie ustalono na 3.436 zł. Przyjmujący oświadczał, iż nie prowadzi działalności

gospodarczej, a zamawiający przejmował na siebie odpowiedzialność wobec osób trzecich za wykonanie przedmiotu umowy.

Zbiornik dwukomorowy nie był wykonany przez P. K.. Projekt zbiornika był sporządzony przez inwestora. Realizacja tej umowy wyglądała w ten sposób, że wykonaniem konstrukcji i zbiornika zajmowali się pracownicy odwołującego, którzy poskładali elementy zbiornika wykonane na podstawie projektu technicznego, a następnie tak przygotowane elementy P. K. spawał zgodnie z normami przedstawionymi w projekcie.

dowód: akta ZUS, akta kontroli, umowy i zamówienia odwołującego (k. 41-46, 49-51 akt), zeznania świadków: M. M. (k. 35-36 akt), T. S. (3) (k. 55-55v akt), wyjaśnienia T. S. (4) za stronę odwołującą (k. 36v-37 akt) oraz wyjaśnienia zainteresowanego D. K. (k. 55v-56 akt).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołania są nieuzasadnione.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2017r., poz. 1778), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej „zleceniobiorcami” oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4.

Ubezpieczeni wymienieni w ust. 1, których podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy, członkostwa w spółdzielni, służby, pobierania świadczenia szkoleniowego, świadczenia socjalnego, zasiłku socjalnego lub wynagrodzenia przysługującego w okresie korzystania ze świadczenia górniczego lub w okresie korzystania ze stypendium na przekwalifikowanie w przeliczeniu na okres miesiąca jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów, z zastrzeżeniem ust. 1b i art. 16 ust. 10a (art. 9 ust. 1a).

Obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym (art. 12 ust. 1).

W myśl art. 13 pkt 2 ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w następujących okresach, osoby wykonujące pracę nakładczą oraz zleceniobiorcy – od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Z kolei art. 66 ust. 1 pkt 1e ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2017 roku, poz. 1938) stanowi, że obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegają osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi lub ubezpieczeniem społecznym rolników, które są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące zlecenia lub osobami z nimi współpracującymi. Obowiązek ubezpieczenia zdrowotnego osób, o których mowa w art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. a i c-i, powstaje i wygasa w terminach określonych w przepisach o ubezpieczeniach społecznych (art. 69 ust. 1).

Przepisy prawa ubezpieczeń społecznych dotyczące obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym mają charakter bezwzględnie obowiązujący i nie mogą być zmieniane lub pomijane wolą stron umowy, na podstawie której ma być świadczona praca. Sąd w sprawach o ustalenie istnienia tytułu ubezpieczenia nie może poprzestać na akceptacji oświadczeń stron umowy co do tego, jaką miały wolę przy zawieraniu umowy, tylko dlatego, że strony są zainteresowane określoną kwalifikacją prawną tej umowy. Ustawodawca wyposażył organ rentowy w uprawnienie do prowadzenia postępowania administracyjnego w przedmiocie prawidłowości zgłaszania i przebiegu ubezpieczeń społecznych - art. 83 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy systemowej, co jednoznacznie sprowadza się do badania ich rzeczywistej

treści i tytułu podlegania tym ubezpieczeniom (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 lutego 2013r., sygn. III AUa 907/12, LEX nr 1289544).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych może - wbrew nazwie umowy - zakwalifikować daną pracę jako umowę o świadczenie usług, a nie umowę o dzieło, gdy okoliczności wskazują, że praca faktycznie była wykonywana w ramach takiej umowy (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011r., sygn. II UK 315/10, OSNP 2012/9-10/127).

Art. 83 § 1 k.c. stanowi, iż nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Pozorność jest wadą oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli, a jej przejawem na zewnątrz. Z pozornością mamy do czynienia wówczas, gdy strony swobodnie i z rozmysłem tworzą czynność prawną ujawnioną, której treść nie stanowi odzwierciedlenia ich rzeczywistych zamiarów. Innymi słowy strony stwarzają pozór rzeczywistego dokonania czynności prawnej o określonej treści, podczas gdy tak naprawdę nie chcą wywołać żadnych skutków prawnych, lub też wywołać inne, niż w pozornej czynności deklarują. Zatem analiza nastawienia osoby składającej pozorne oświadczenie woli ujawnia niejako dwa oblicza jej zachowania. Nie chce ona wprowadzić wywołania skutków prawnych, jednocześnie jednak dąży do wywołania pozorów rzeczywistego dokonania czynności prawnej w takiej postaci, na jaką wskazuje uzewnętrznione oświadczenie woli. Celem jest wywołanie u otoczenia przeświadczenia, że czynność prawna została rzeczywiście dokonana w takiej postaci, jaka wynika z treści złożonych oświadczeń woli. Prawo polskie nie wymaga, by po stronie osób składających oświadczenie woli dla pozorów występował zamiar zmylenia czy też oszukania osób trzecich. Konieczne jest jednak, by zachodziła sprzeczność między tym, co strony deklarują na zewnątrz, a tym, do czego w rzeczywistości dążą. Można rozróżnić dwie podstawowe postaci pozorności. Jedną z nich jest pozorność czysta (bezwzględna, absolutna) kiedy strony, dokonując czynności prawnej, nie mają zamiaru wywołania żadnych skutków prawnych. W ich sferze prawnej nic się nie zmienia, a jedynym celem ich zachowania jest stworzenie u innych przeświadczenia, że czynność prawna, w takiej postaci jak ujawniona, została w rzeczywistości dokonana. Drugą postacią pozorności jest pozorność kwalifikowana (względna, relatywna). Wówczas strony zawierają czynność prawną pozorną tzw. symulowaną dla ukrycia innej, rzeczywistej przez te strony zamierzonej i dokonanej (czynność ukryta tzw. dysymulowana). Rzeczywistym zamiarem stron jest wywołanie innych skutków prawnych niż wynikałoby to z treści ujawnionych oświadczeń (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2012r., sygn. I UK 27/12, LEX nr 1218584).

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że odwołujący i zainteresowani pod pozorem umowy o dzieło w rzeczywistości zawarli umowy o świadczenie usług.

W myśl art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Natomiast zgodnie z art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Mając zatem na uwadze treść art. 734 § 1 k.p.c. umowa o świadczenie usług obejmuje wykonywanie czynności faktycznych (w odróżnieniu od czynności prawnych) dla innej osoby.

Podstawową cechą umowy o dzieło jest ustalenie, czy umowa ta należy do umów rezultatu, tzn. że oceny wykonania umowy dokonuje się przez pryzmat osiągnięcia konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu - dzieła. Dla właściwej kwalifikacji przyjmuje się, że dziełem jest z góry określony, samoistny, materialny lub niematerialny, lecz ucieleśniony, obiektywnie osiągalny pewny rezultat pracy i umiejętności przyjmującego zamówienie. Przedmiotem świadczenia przyjmującego zamówienie jest wykonanie dzieła, które może polegać na jego stworzeniu lub przetworzeniu do takiej postaci, w jakiej poprzednio nie istniało. Dzieło stanowi zatem zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w określonej przyszłości. Jednocześnie

charakter czynności nie wyklucza możliwości zastosowania przepisów o rękojmi za wady, co jest jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Istota umowy o świadczenie usług zasadza się natomiast w ustaleniu, iż jest to umowa starannego działania. Oznacza to, iż do oceny wykonania umowy konieczne jest nie osiągnięcie określonego rezultatu, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku. Tym samym w przypadku umowy zlecenia czy o świadczenie usług ocenie podlega nie konkretnie osiągnięty cel, ale czynności zmierzające do jego osiągnięcia oraz staranność ich wykonania (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 maja 2012r., sygn. III AUa 267/12, LEX nr 1220392; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 27 lutego 2013r., III AUa 1143/12, LEX nr 1293587; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 września 2012r. III AUa 285/12, LEX nr 1220579; komentarz G. Kozieł do art. 627 k.c. [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna pod red. A.Kidyby, LEX, 2010).

W doktrynie i orzecznictwie wyraża się pogląd, że nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy materialnych bądź niematerialnych, gdyż wówczas zatraciłby się indywidualny charakter dzieła. Dzieło nie musi wprawdzie być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego

Umowa o dzieło należy do umów rezultatu, co oznacza, że oceny wykonania umowy dokonuje się przez pryzmat osiągnięcia konkretnego, indywidualnie oznaczonego wytworu/efektu, który może mieć postać zarówno materialną, jak i niematerialną. Należy przyjąć, że realizacja oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem wykonawczym, o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez strony w momencie zawierania umowy. Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu obciąża przy tym przyjmującego zamówienie. Dzieło nie musi mieć przy tym cech indywidualności w takiej mierze jak utwór, nie zawsze musi być tworem niepowtarzalnym, chronionym prawem autorskim i wymagającym od jego autora posiadania specjalnych umiejętności. Tym niemniej, zawsze musi być jednorazowym efektem, zindywidualizowanym już na etapie zawierania umowy i możliwym do jednoznacznego zweryfikowania po wykonaniu. Z taką definicją, co do zasady nie koresponduje więc wykonywanie powtarzalnych czynności. Szereg powtarzalnych czynności, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów. Tego rodzaju czynności są natomiast charakterystyczne dla umowy zlecenia, którą definiuje obowiązek starannego działania - starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 15 grudnia 2016r., sygn. III AUa 266/16, LEX nr 2292441).

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, iż przedmiotem umów zawieranych przez odwołującego z zainteresowanymi było wykonywanie określonych prac remontowo – montażowych w ramach czynności ogólnobudowlanych lub remontowych zleconych przez inwestora. Sposób wykonania tych prac narzucony został przez zamawiającego konkretne prace i zasadniczo określony był w dokumentacji projektowej lub technicznej. Zainteresowani zatem nie wykonywali żadnego indywidualnego dzieła, według własnego uznania, ale działali według ściśle określonego schematu. Zainteresowani nie mieli zatem swobody w wykonaniu zleconych im prac. Nie bez znaczenia jest przy tym, iż treść spornych umów określona została w sposób bardzo ogólny. Podkreślić należy, że w zawartych umowach nie podano opisu dzieł, które miały być stworzone, co uniemożliwiało płatnikowi składek dokonanie oceny dzieła pod kątem ewentualnych wad. Możliwość taka istniałaby jedynie w sytuacji, gdyby płatnik uprzednio zdefiniował dzieło, tj. podał jego cechy i parametry go indywidualizujące. Przedmiot ten nie został ustalony w sposób obiektywnie weryfikowalny. Jest to o tyle istotne, że umowa o dzieło jako umowa rezultatu musi zawierać kryteria, w oparciu o które możliwa będzie weryfikacja jej wykonania. Oznacza to, że wykonujący musi wiedzieć w oparciu o jakie przesłanki (parametry) dane dzieło ma być wykonywane. Przesłanki te muszą mieć charakter cech indywidualnych. Strony natomiast w umowie posłużyły się pojęciem bardzo ogólnym. Niewątpliwie przy tak

określonym przedmiocie umowy nie można mówić o osiągnięciu jakiegos konkretnego materialnego rezultatu, czy też pomyślnego wyniku podejmowanych czynności. Uściślenie tych umów mogła stanowić dopiero dokumentacja dotycząca konkretnych prac, która nie stanowiła części umów.

Jednocześnie sam fakt, że zleceniodawca przeprowadza kontrolę jakości wykonania usługi (innymi słowy, bada zachowanie przez usługodawcę należytej staranności) nie stanowi o tym, że czynność taka stanowi sprawdzian umówionego rezultatu na istnienie wad fizycznych i przemawia za zakwalifikowaniem umowy jako umowy o dzieło. Powyższe nie jest charakterystyczne wyłącznie dla umowy o dzieło, ale podobne regulacje można znaleźć również w przepisach Kodeksu pracy. W szczególności należy tu wskazać, że art. 82 § 1 i 2 k.p., zgodnie z którym za wadliwe wykonanie z winy pracownika produktów lub usług wynagrodzenie nie przysługuje. Jeżeli skutek wadliwie wykonanej pracy z winy pracownika nastąpiło obniżenie jakości produktu lub usługi, wynagrodzenie ulega odpowiedniemu zmniejszeniu. Jeżeli wadliwość produktu lub usługi została usunięta przez pracownika, przysługuje mu wynagrodzenie odpowiednie do jakości produktu lub usługi, z tym że za czas pracy przy usuwaniu wady wynagrodzenie nie przysługuje.

Ponadto zainteresowani nie wykonywali w całości produktu finalnego, a jedynie uczestniczyli w jednym z kilku etapów remontu czy montażu, co dodatkowo uniemożliwiało kontrolę produktów z punktu widzenia ich ewentualnych wad. Nie bez znaczenia jest przy tym fakt, iż część świadczonych usług wykonywana była przez kilka osób jednocześnie, co wyklucza ustalenie, który element został wykonany przez określoną osobę. Nie można również nie zwrócić uwagi, iż osoby zatrudnione na podstawie umów "o dzieło" wykonywały prace tożsame z pracami osób zatrudnionych na podstawie umów o pracę, będących pracownikami odwołującego.

Określenie przez strony przedmiotu umów, wskazujące na sposób ich realizacji daje podstawy do twierdzenia, że faktycznym zamiarem stron nie było w istocie zawarcie umowy o dzieło, a osiąganie kolejno wyznaczonych rezultatów, będących wynikiem cyklicznego i starannego wykonywania umówionych czynności - charakterystycznych dla umów o świadczenie usług. Wykonywane przez zainteresowanych prace choć zakładały dążenie do osiągnięcia pewnego rezultatu, to jednak stanowiły jedynie element całego procesu wykonawczego zamówienia realizowanego przez odwołującego i nie stanowiły dzieła, które zainteresowani samodzielnie dostarczaliby na jego indywidualne zamówienie. Odwołujący był w istocie zainteresowany wykonywaniem określonych czynności przez zainteresowanych (spawania, montażu).

Wyjaśnić należy również, iż nie ma znaczenia, że zainteresowany P. K. miał wykonać określone spawy, tj. o odpowiedniej grubości czy szerokości. Sam spaw nie może być bowiem utożsamiany z dziełem, skoro zamawiający oczekuje wykonania określonego elementu, do którego powstania konieczne jest wykonanie także szeregu prac spawalniczych, te zaś stanowią tylko fragment prac, niezbędnych do jego wytworzenia. Nie występowała w tym zakresie zatem samoistość rezultatu.

Reasumując należy stwierdzić, że łączące odwołującego i zainteresowanych umowy nazwane umowami o dzieło, były w rzeczywistości umowami o świadczenie usług. Odwołujący nie zgadzając się jedynie z zasadą nie kwestionował zaskarżonych decyzji co do wysokości.

Wyjaśnić również należy, iż sąd powszechny jest sądem prawa, a nie procedury administracyjnej, jak to się dzieje w przypadku sądów administracyjnych. Od chwili wniesienia do sądu powszechnego odwołania od decyzji organu rentowego sprawa staje się sprawą cywilną i podlega rozpoznaniu według zasad właściwych dla tej kategorii spraw. Innymi słowy ewentualne wady decyzji wynikające z naruszeń przepisów postępowania przed organem rentowym pozostają zasadniczo poza zakresem jego rozpoznania, a sąd w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych orzeka o prawach lub obowiązkach stron na podstawie właściwych przepisów prawa materialnego. Sąd powszechny może co prawda wziąć pod uwagę wady, które dyskwalifikują decyzję organu rentowego w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego, jednakże w niniejszej sprawie brak było jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że sporne decyzje organu rentowego nie spełniały kryteriów określonych w art. 107 k.p.a., a zatem formalnie były prawidłowe.

Mając na uwadze powyższe Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oraz przepisów powołanych w treści uzasadnienia oddalił odwołania.

W sprawie o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku ubezpieczenia społecznego lub jego zakresu (o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego; o podleganie ubezpieczeniom społecznym) do niezbędnych kosztów procesu zalicza się wynagrodzenie reprezentującego stronę radcy prawnego, biorąc za podstawę zasądzenia opłaty za jego czynności z tytułu zastępstwa prawnego stawki minimalne określone w § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) (por. mającą moc zasady prawnej uchwałę Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów, z dnia 20 lipca 2016 roku, sygn. III UZP 2/16, Biul.SN 2016/7/19-20). Orzeczenie to wydane zostało co prawda na gruncie poprzednio obowiązującego rozporządzenia, ale wobec tożsamości regulacji zachowuje pełną aktualność również na gruncie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r., poz. 1804 ze zm.). Wobec powyższego o kosztach zastępstwa procesowego orzeczono zgodnie z § 2 pkt 2 i 3 wymienionego wyżej rozporządzenia.